

## Cykle pokoleniowe w czasie i przestrzeni

*Generation cycles in time and space*

**MARIUSZ KOWALSKI**

Instytut Geografii i Przestrzennego Zagospodarowania im. Stanisława Leszczyckiego,  
Polska Akademia Nauk, 00-818 Warszawa, ul. Twarda 51/55  
mar.kow@twarda.pan.pl

**Zarys treści.** Jednym ze sposobów tłumaczenia rzeczywistości są koncepcje cykliczności niektórych zjawisk i procesów. Dotyczy to również życia społecznego. Wśród wielu idei szczególnie przekonująca wydaje się koncepcja cyklu pokoleniowego. Tłumaczy ona zmiany społeczną naturalnym następstwem pokoleń. W nawiązaniu do tej idei dużą popularność zdobyła przede wszystkim teoria Straussa i Howe'a. Wyznaczony przez nich czas trwania jednego cyklu pokoleniowego jest jednak o połowę krótszy od przeciętnej różnicy wieku (30-40 lat) między rodzicami a dziećmi (Tremblay i Vezina, 2000). Tymczasem, istnienie dłuższego cyklu pokoleniowego sygnalizowali bezpośrednio lub pośrednio badacze z różnych dziedzin nauk społecznych: N. Davies (1984), M. Alexander (2005a, 2005b), W. Białek (2009). Pojawia się potrzeba usystematyzowania tej koncepcji, zwłaszcza w kontekście uniwersalności i międzynarodowej synchronizacji omawianego zjawiska. W tym względzie argumentów dostarcza również geografia polityczna.

**Słowa kluczowe:** życie polityczne, pokolenia, cykliczność, zmiany terytorialne, Polska, Europa, świat.

### Wprowadzenie

Na gruncie różnych dziedzin badawczych tworzone są koncepcje teoretyczne zakładające cykliczność rozwoju, rozumianą jako określone następstwo procesów i przekształceń. Geografowie i ekonomiści regionalni sięgają bardzo często do koncepcji długich fal w rozwoju gospodarczym, zaproponowanej przez Nikołaja Kondrateva (Domański, 2005). Koncepcja ta zakłada, że od początku rewolucji przemysłowej rozwój gospodarczy odbywa się w sposób przypominający falowanie, gdzie po okresie koniunktury przychodził czas gospodarczego załamania (Kondratev, 1925). Różne koncepcje cykliczności rozwoju pojawiają się również w odniesieniu do zjawisk politycznych, analizowanych zazwyczaj na gruncie politologii, historii oraz geografii politycznej (Taylor i Flint, 2000).

Uogólnioną wersją wielu wcześniejszych koncepcji stanowi teoria systemów-światów stworzona przez Fernanda Braudela (1979, 1992) i Immanuela Wallersteina (2004, 2007). Tłumaczy ona przede wszystkim zjawiska o charakterze gospodarczym, ale znajduje również liczne odniesienia w sferze polityki. Prymat polityki nad ekonomią widać natomiast w koncepcji cykli hegemonicznych George'a Modelskiego (1987). Oba podejścia starają się pogodzić Paul Kennedy (1994) czy Andrzej Gałganek (1992), ten pierwszy łącząc czynniki polityczno-militarne z gospodarczymi, ten drugi dostrzegając synchronizację politycznych i ekonomicznych procesów na poziomie globalnym (Moczulski, 2010). Ostatnio do tych koncepcji nawiązał Zbigniew Rykiel (2009), omawiając funkcjonowanie kodeksu geopolitycznego w różnych epokach dziejów cywilizacji zachodniej.

W większości z wymienionych koncepcji pojedyncza długa fala trwa ponad 100 lat, jedynie cykle Kondratiewa są nieco krótsze. Można by raczej powiedzieć, że to epoki w dziejach ludzkości, charakteryzujące się dominacją danego imperium, lub danej tendencji w gospodarce. Ich cykliczny charakter budzi także wiele zastrzeżeń. Trudno również wskazać precyzyjnie mechanizm stanowiący dla nich siłę napędową. W przypadku cykli inwestycyjnych (gospodarczych) takimi siłami sprawczymi miałyby być rewolucyjne zmiany technologiczne, związane z epokowymi innowacjami, które poprzez logikę i sprzeczności gospodarki kapitalistycznej prowadzą do jej cyklicznego rozwoju. Po fazie wzrostu następuje faza stagnacji, po której, w wyniku przedsiębiorczości człowieka, ponownie następuje wzrost. Cykliczność rozwoju gospodarczego miałyby następnie znajdować odzwierciedlenie w cyklach politycznych za pośrednictwem cykliczności kampanii wyborczych, polityki lokalnej oraz wzrostu i upadku państw hegemonistycznych (Taylor i Flint, 2000; Rykiel, 2009).

Jak zauważa Victor Zarnovitz (1992): „Nawet wśród zwolenników koncepcji długich cykli nie ma jednak zgody co do samego istnienia niektórych tych fal i jest jeszcze mniej zgody, co do kalendarza tych cykli” (za: Skousen, 2012).

### **Amerykańskie cykle pokoleniowe**

Koncepcję znacznie krótszych cykli tłumaczących zmienność polityczną w Stanach Zjednoczonych zaproponował Arthur Schlesinger. Jego ideę rozwijał następnie syn Arthur Schlesinger junior. Proponowane przez nich cykle miałyby trwać około 15-20 lat i cechować się naprzemiennym występowaniem okresów liberalnych i konserwatywnych. Zmienność tę tłumaczyli naturalnym niezadowoleniem z działalności rządzącej opcji politycznej i idącym za nim dążeniem do jej zastąpienia przez opcję opozycyjną. Po pewnym czasie ponownie pojawia się niezadowolenie, a z nim potrzeba kolejnej zmiany (Schlesinger Sr., 1949; Schlesinger Jr., 1986, 1992). Procesy te związane były-

by przede wszystkim z dynamiką organizacyjną i ewolucją opinii publicznej (Goertzel, 2001). Niektórzy badacze sugerują jednak pokoleniowy charakter tej zmienności.

Jednym z nich jest Michael Alexander (2005a), widzący w idei Schlesingerów podobieństwo do popularnej koncepcji Williama Straussa i Neila Howe'go (1991, 1997). Według tej ostatniej o zmianie społecznej decydować miałby cykl pokoleniowy trwający 15-25 lat, łącząc się w około 80-letnie fazy nazywane przez nich *saeculum*. Każde *saeculum* składa się więc z czterech kolejnych, powtarzających się w każdym cyklu, typów generacji: idealistycznej (*idealist*), reaktywnej (*reactive*), obywatelskiej (*civic*) i adaptacyjnej (*adaptive*). Swoją koncepcję odnieśli oni do doświadczenia historycznego społeczeństwa amerykańskiego. M. Alexander nie poprzestaje jednak na połączeniu tych dwóch koncepcji, lecz dodatkowo przedstawia propozycję pogodzenia cykli pokoleniowych Straussa-Howe'go z cyklami Kondratiewa, w której jeden cykl Kondratiewa odpowiadałby *saceulum* Straussa-Howe'go (Alexander, 2002, 2005a).

Na dalszym etapie swych badań M. Alexander (2005b) doszedł do wniosku, że istotne znacznie ma także cykliczność o częstotliwości około 40 lat, w której mieszczą się dwa cykle pokoleniowe Straussa-Howe'go. Wyróżnione w ten sposób okresy nazwał cyklami paradygmatycznymi. Byłyby to okresy, w których dominuje pewien model społecznych, politycznych, ekonomicznych i kulturowych tendencji, zastępowany w następnym cyklu paradygmatycznym przez model mu przeciwstawny. Grupy ludzi, które z uwagi na datę swego urodzenia podzielają ten sam model określa mianem pokolenia paradygmatycznego (*paradigmatic generation*). Zdaniem M. Alexandra twórcami kolejnych paradygmatów są, w nawiązaniu do koncepcji Straussa-Howe'go, generacje idealistyczne i obywatelskie, podczas gdy generacje reaktywne i adaptacyjne podzielają paradygmat swych bezpośrednich poprzedników. Paradygmaty generacji idealistycznych i reaktywnych mają więc charakter idealistyczny, podczas gdy paradygmaty generacji obywatelskich i adaptacyjnych – pragmatyczny.

Zdaniem M. Alexandra (2005a, 2005b) cykl paradygmatyczny jest jednocześnie tożsamy z cyklem amerykańskiej giełdy. Badacz nawiązuje tu do dostrzeganego na amerykańskim gruncie już od dłuższego czasu zjawiska występowania kolejnych przypadków bessy XX i XXI w. w zaskakująco równych (około 36 lat) odstępach czasu. Także polski analityk giełdowy Wojciech Białek zauważa, że te kolejne wahnięcia mają związek nie tylko z rynkiem finansowym, ale również ze światem amerykańskiej polityki. Ciąg dwudziestowiecznych cykli otwiera w analizach tendencji giełdowych panika bankowa z 1907 r., kończy zaś podobna do niej panika, jaka miała miejsce w 2008 r.

W odróżnieniu do M. Alexandra oraz W. Straussa i N. Howe'go, W. Białek właśnie te, około 36-letnie cykle, nazywa pokoleniowymi, gdyż ich długość zgadza się z ustaloną nie tak dawno na potrzeby badań genetycznych średnią odległością pomiędzy poszczególnymi generacjami, liczoną jako różnica

między wiekiem ojca a wiekiem dziecka (Tremblay i Vézina, 2000; Białek, 2009).<sup>1</sup> M. Alexander wyróżnia podobnej długości pokolenia paradygmatyczne, ale wydaje się być również przywiązany do krótszych o połowę pokoleń psychologicznych Strauss-Howe'go, które w nawiązaniu do badań demograficznych trudno jednak nazwać pokoleniami.

Wojciech Białek zwraca przy tym uwagę, że każdej kolejnej pokoleniowej bessie towarzyszy kolejny konflikt geopolityczny, który zwykle znajduje swoją kulminację w wojnie. Tak było zarówno w przypadku obu wojen światowych, a następnie także Zimnej Wojny. Badacz podkreśla również, iż ten rytm, nazwany przez niego „geopolitycznym”, można rozciągać wstecz poza I wojnę światową, w przypadku Stanów Zjednoczonych znajdując pod koniec XIX wieku „wojnę amerykańsko-hiszpańską”, pokolenie wcześniej „wojnę secesyjną”, którą toczyli zapewne synowie weteranów „wojny amerykańsko-meksykańskiej”, wnukowie weteranów „wojny brytyjsko-amerykańskiej” i prawnukowie weteranów „wojny o niepodległość Stanów Zjednoczonych” (Białek, 2009).

### **Polskie cykle pokoleniowe**

W odniesieniu do doświadczenia polskiego społeczeństwa istnienie 30-40-letniego cyklu pokoleniowego rządzącego życiem politycznym i kulturowym nie stanowi nowego odkrycia, gdyż już od dłuższego czasu znajduje on odzwierciedlenie w poglądach wielu badaczy i obserwatorów, którzy jednak tylko w niewielkim stopniu odnosili się do zjawisk o charakterze ekonomicznym.

Norman Davies (1984, 1995) zauważa, że „koło fortuny politycznej w Polsce XIX wieku obracało się z regularnością wykraczająca poza czysty przypadek”. Jego zdaniem „koncepcja, wedle której regularna przemienność dwu dominujących ideologii była ściśle związana z rozkwitem i upadkiem następujących po sobie pokoleń, wydaje się wysoce wiarygodna. (...) Ani romantycy, ani pozytywiści, nigdy nie cieszyli się sukcesem dłuższym niż trzy lub cztery dziesięciolecia, zanim rozczarowanie i klęska nie zniweczyły ich przewagi, torując drogę ich oponentom”. Według N. Daviesa w całym okresie rozbiorów od 1795 do 1918 r. nastąpiły cztery pełne obroty cyklu pokoleniowego. W jego przekonaniu ważne jest nie tyle „precyzyjne ustalenie punktów zwrotnych – co niekiedy jest możliwe – ile uchwycenie przemiennych tendencji”. Dlatego „mało istotne jest, czy koniec wielkiej epoki pozytywizmu nastąpił z chwilą zorganizowania, w stulecie konstytucji, patriotycznej demonstracji 3 maja 1897 r., powstania PPS w 1892 r. lub Narodowej Demokracji w 1897 lub też pierwszego starcia rewolucyjnego na placu Grzybowskim w Warszawie 13 listo-

<sup>1</sup> W tym kontekście może zaskakiwać, że już rzymski uczoney Marek Terencjusz Warron na potrzeby własnych badań dziejów Rzymu przyjmował, iż długość jednego pokolenia wynosi 35 lat (Jaczynowska, 1986).

pada 1904 r. Decydujące jest natomiast to, że „sytuacja w 1905 r. zasadniczo różniła się od sytuacji sprzed 10 czy 20 lat, kiedy dominował pozytywizm” (Davies, 1984, 1995).

Według N. Daviesa powyżej opisanych prawidłowości nie można ograniczać jedynie do okresu rozbiorowego, gdyż Polacy walczyli z obcą dominacją zarówno wcześniej, jak i później. Badacz sądzi, iż cykl polityczny w Polsce mógłby obejmować nie cztery czy pięć pokoleń czasów zaboru, lecz osiem lub dziewięć. Przy dziewięciu pokoleniach punktem zwrotnym rozpoczynającym ten ciąg byłaby bitwa pod Połtawą (1710 r.), i związana z nią detronizacja Stanisława Leszczyńskiego, punktem zaś końcowym, którego doświadczał sam brytyjski historyk, byłyby narodziny „Solidarności” (1980 r.)<sup>2</sup>. N. Davies utożsamia istnienie cyklu ze współczesną tradycją polityczną, co pozwala mu postawić tezę, iż w przypadku Polski jest ona znacznie starsza od konstytucji Stanów Zjednoczonych, i tylko nieznacznie młodsza od demokracji parlamentarnej Zjednoczonego Królestwa (Davies, 1984, 1995).

Norman Davies zauważa, że omawiane prawidłowości nie są nowym (w latach 1980.) odkryciem, gdyż cykl pokoleniowy był zauważalny w polskim życiu politycznym na długo przedtem, zanim współcześni teoretycy udzielili temu zjawisku naukowego błogosławieństwa (Davies, 1994).

Szczególnie silnie teoria pokoleniowa zaznacza się w polskich badaniach historycznoliterackich. U licznych badaczy ugruntowało się przekonanie, że kolejne epoki literackie XIX i XX wieku należy łączyć z kolejnymi przełomami pokoleniowymi. Było więc pokolenie romantyków, pozytywistów, modernistów, itd. Prekursorem tego sposobu rozumienia zmian zachodzących w świecie literatury był Antoni Potocki (1912). Utożsamianie przez niego kolejnych pokoleń literackich z kolejnymi dziesięcioleciami (pokolenia lat sześćdziesiątych, siedemdziesiątych, itd.) może sugerować, że jego tezy pozostawały w sprzeczności z właściwą koncepcją pokoleniową (cykl 30-40-letni). Kazimierz Wyka (1946) zauważa jednak, iż w swojej teorii A. Potocki nie pominął przełomu pozytywistycznego i modernistycznego, których znaczenie zostało uwypuklone przez późniejszych badaczy periodyzacji epok literackich (Nycz, 2013).

Własny pogląd na cykliczność pokoleniową dotyczącą świata polityki miał natomiast Wacław Balcerski, wybitny polski specjalista z zakresu inżynierii i gospodarki wodnej, rektor Politechniki Gdańskiej, a jednocześnie poseł na sejm w latach popaździernikowej odwilży (1957-1961). W czasie jednej z dys-

---

<sup>2</sup> Z dzisiejszej perspektywy (maj 2016 r.) można niewątpliwie mówić o kolejnym pokoleniowym zwrocie, wyraźnie zauważalnym w polskiej polityce w wynikach wyborów 2015 r. z drugiej strony można próbować przenieść się znacznie bardziej w przeszłość. Wiedza historyczna autora pozwala wyznaczyć ciąg pokoleniowych cykli znaczących kolejnymi punktami zwrotnymi od przełomu XV i XVI w: wydarzenia związane z uchwaleniem konstytucji *Nihil Novi* (1505), wojna kokosza (1530), unia lubelska (1569), Dymitriady, „Mohyliady” i rokosz Zebrzydowski (około 1600), wojna polsko-moskiewska (1632), rokosz Lubomirskiego (1666), wojna północna (1700), konfederacja dzikowska (1734), Konfederacja Barska (1768), Insurekcja Kościuszkowska (1794), itd.

kusji wśród posłów bezpartyjnych rozwinął on swój pogląd na polskie powstania, zauważając ich cykliczność. Kolejne pokolenia ulegały mitowi walki powstańczej co 30-40 lat: 1794, 1830, 1863, 1905 i 1944. Po klęskach dochodziły do głosu w społeczeństwie polskim głosy rozsądku i realizmu, podejmowano próby wyrównania strat, jakie były następstwem powstań. Jego zdaniem symbolem polskiego społeczeństwa może być mrówka wspinająca się do góry i wielokrotnie spadająca. Zgodnie z tym cyklem Polacy w 1956 r. zachowali się rozsądnie, gdyż data ta była zbyt bliska klęski powstania warszawskiego w 1944 r. Balcerski zapowiadał, że niebezpieczny okres nastąpi około 1980 r. (Bierzanek, 2006). Z dzisiejszej perspektywy możemy powiedzieć, że jego przypuszczenia okazały się trafne.

Do tej samej cykliczności co Balcerski i Davies nawiązuje również Lech Mażewski. Jego zdaniem do zrywów wolnościowych dochodziło w Polsce co 30-40 lat, poczynając od Konfederacji Barskiej, a kończąc na sierpniu 1980 r. (Mażewski, 2004).

Obserwacje dotyczące społeczeństwa amerykańskiego pozwalają postawić hipotezę, że cykl pokoleniowy działa nie tylko w przypadku obcego zniewolenia (jak przypuszcza N. Davies), ale jest stałym mechanizmem napędowym życia społecznego (zmiany politycznej). Na tej podstawie, znając tezy W. Balcerskiego, N. Daviesa i L. Mażewskiego można było się spodziewać, że kolejna polityczna kulminacja w Polsce będzie miała miejsce około 2015 r. (czyli 35 lat po zrywie z 1980 r.). Hipotezę tę przedstawiono w artykule publicystycznym z początku 2014 r. (Kowalski, 2014), a następnie w dwóch kolejnych z I połowy 2015 (Kowalski, 2015a, 2015b). Jeżeli w przypadku Polski przyjmiemy, iż ową pokojową polityczną kulminacją było podwójne zwycięstwo PiS w wyborach 2015 r. i idące za nim konsekwencje polityczne<sup>3</sup>, to chyba można uznać, że teoria pokoleniowa po raz kolejny uzyskała na polskim gruncie potwierdzenie.

## Zbieżność polskich i amerykańskich cykli pokoleniowych

Zbieżność zjawisk obserwowanych w Polsce i Stanach Zjednoczonych oraz zbieżność wniosków na ich podstawie stawianych, nasuwa przypuszczenie, że mamy do czynienia z bardzo uniwersalnym zjawiskiem. Dodatkowo, w XIX i XX w. ta pokoleniowa zmienność w Polsce i Ameryce ma nie tylko podobną częstotliwość, ale jej kulminacje przypadają mniej więcej w tym samym czasie. Konfederacja Barska (1768-1772) nieznacznie tylko poprzedza wojną o niepodległość Stanów Zjednoczonych (1775-1783) i ma nawet tego samego bohatera (Kazimierz Pułaski). Polskie zrywy niepodległościowe z lat 1788-

---

<sup>3</sup> Już obecnie (maj 2016 r.) podkreśla się doniosłość zmiany politycznej, jaka nastąpiła po zwycięstwie PiS. Jej najjaskrawszym przejawem jest obecnie spór wokół Trybunału Konstytucyjnego, który według wielu obserwatorów jest największym kryzysem politycznym po 1989 r. i z pewnością na stałe zagości w podręcznikach historii przyszłych pokoleń Polaków.



1815 współgrają z wojną amerykańsko brytyjską 1812 r., w obu wypadkach nawiązując do wydarzeń ogólnoeuropejskich (rewolucja francuska, wojny napoleońskie). Powstanie listopadowe i Wiosna Ludów w Polsce przypada na spór terytorialny Stanów Zjednoczonych z Meksykiem w latach 1830. i 1840., a powstanie styczniowe (1863-1864) zbiega się z wojną secesyjną (1861-1865). Oba kraje zaangażowane są i w I (1914-1918), i w II wojnę światową (1939-1945), a następnie w zaostrzenie konfliktu między Wchodem i Zachodem na przełomie lat 1970. i 1980. (R. Reagan, Solidarność, Jan Paweł II). Współcześnie, na arenie międzynarodowej obserwujemy kolejną pokoleniową kulminację (Bliski Wschód, Ukraina, Unia Europejska), w którą w różny sposób (czasami wspólnie), zaangażowane są i Polska, i Stany Zjednoczone.<sup>4</sup>

Podobieństwo tych dwóch kalendarzów można zauważyć porównując główne daty przełomów cyklu paradygmatycznego M. Alexandra, które zapożyczył od Straussa-Howe'go (*social moments*) i Schlesingera (początki cyklu liberalnego), z datami kulminacji polskich cykli pokoleniowych. Występuje tu nie tylko zbieżność dat, lecz również zbieżność jakościowa kolejnych cykli, przyjmujących zamiennie charakter idealistyczny bądź pragmatyczny. Charakterystyczne są również nawiązania do zjawiska paniki na amerykańskiej giełdzie (tab. 1).

Wojciech Białek trafnie zauważa, że każde amerykańskie pokolenie ma nie tylko swój kryzys finansowy, ale i swoją wojnę. To samo można powiedzieć w odniesieniu do społeczeństwa polskiego (choć kryzysy finansowe nie są na polskim gruncie tak silnie podkreślane), dodając za Normanem Daviesem, iż kolejne polskie zrywy narodowo-wyzwoleńcze wiąże się również z odpowiadającymi im epokami w dziejach kultury. Idąc za propozycją M. Alexandra, można by 30-40-letnie cykle pokoleniowe polskiego i amerykańskiego życia społecznego próbować pogodzić z koncepcjami Straussa i Howe'go (ich cykl to połowa właściwego cyklu pokoleniowego), Kondratiewa (jego cykl to dwa cykle pokoleniowe) czy wreszcie z koncepcją samego M. Alexandra (jego cykl paradygmatyczny to w rzeczywistości właściwy cykl pokoleniowy). Spośród nich cykl pokoleniowy (30-40-letni) wydaje się jednak najbardziej racjonalny.

Wydaje się również, iż zauważane na polskim i amerykańskim gruncie zjawiska mają znacznie bardziej uniwersalny charakter, znajdując analogie na całym świecie, przede wszystkim w europejskim kręgu kulturowym. Świadczą o tym wydarzenia XVIII, XIX i XX w.: Rewolucja Francuska i wojny napoleońskie, zrywy rewolucyjne lat 1830. i 1840., wydarzenia lat 1860. i 1870., niepokoje i wojny początku XX w. (w tym I wojna światowa), II wojna światowa, a następnie wielkie zmiany lat 1980. Cykl ten stanowi koło napędowe radykalnych przemian o charakterze gospodarczym, kulturowym oraz

<sup>4</sup> W polityce wewnętrznej o tej zbieżności mogą świadczyć zwycięstwa wyborcze PiS w 2015 i Donalda Trumpa w 2016 r.

Tabela 1. Kluczowe daty i tendencje cykli pokoleniowych według omawianych w tekście koncepcji  
 Key dates and trends for generation cycles in line with the concept addressed in the text

Kryterium / <i>Criterion</i>	Cykle / <i>Cycles</i>							
Typ ideologiczny <i>Ideological type</i>	Idealistyczny	Pragmatyczny	Idealistyczny	Pragmatyczny	Idealistyczny	Pragmatyczny	Idealistyczny	Pragmatyczny
Panika na giełdzie amerykańskiej <i>NYSE panic</i>	–	–	1828	1863	1907	1938	1974	2008
Schlesinger	1776	1808	1834	1866	1909	1938	1971	2010
Strauss-Howe	1781	–	1830	1861	1895	1938	1974	2015
Polskie kulminacje polityczne <i>Culminating events in Polish political history</i>	1768	1794	1830	1863	1905	1944	1980	2015
Polskie epoki literackie <i>Polish literary periods</i>	Sarmatyzm <i>Sarmatism</i>	Oświecenie <i>Enlightenment</i>	Romantyzm <i>Romanticism</i>	Pozytywizm <i>Positivism</i>	Modernizm <i>Modernism</i>	Autentyzm <i>Authenticism</i>	Postmodernizm <i>Postmodernism</i>	Współczesność <i>Present day</i>
Proponowana nazwa cyklu <i>Proposed cycle name</i>	Amerykański <i>American</i>	Rewolucyjny <i>Revolutionary</i>	Romantyczny <i>Romantic</i>	Pozytywistyczny <i>Positivist</i>	Modernistyczny <i>Modernist</i>	Totalitarny <i>Totalitarian</i>	Dekomunizacyjny <i>Decommunising</i>	Euroceptyczny <i>Euroceptic</i>



politycznym. Wygląda również na to, że w świecie zachodnim i w społeczeństwach podlegającym jego wpływowi, jest już od jakiegoś czasu zsynchronizowany. W sferze gospodarczej oznakami są wahnięcia koniunktury obliczane na podstawie wymiernych wskaźników; w sferze kultury to m.in. kolejne epoki w literaturze i sztuce; w sferze politycznej zaś – wydarzenia kształtujące ład ustrojowy i terytorialny. Te ostatnie są szczególnie interesujące z punktu widzenia geografii politycznej i historycznej.

Hipotezą niniejszego artykułu jest więc istnienie uniwersalnego i zsynchronizowanego cyklu pokoleniowego, którego realnymi oznakami w świecie polityki są m.in. nasilone cyklicznie zmiany na mapie politycznej Europy.

### Uwarunkowania pokoleniowej zmiany

Bazując na wyżej przedstawionych argumentach trudno uznać, że podstawą pokoleniowego rytmu są około 15-20-letnie cykle wyznaczone przez Straussa i Howe'go. Nie można natomiast wykluczyć, iż to co oni nazywają pokoleniem, jest jedynie jedną z dwu faz w obrębie jednego cyklu pokoleniowego, lub rdzeniowymi fragmentami cyklu i oddzielającymi je fazami przejściowymi. W związku z tym niektóre charakterystyki zaproponowane przez amerykańskich badaczy rzeczywiście mogą oddawać sens pokoleniowej zmiany.

Właściwy cykl pokoleniowy trwałby 30-40 lat, z czym wydają się zgadzać N. Davies, W. Białek, a pośrednio także M. Aleksander (pokolenie paradygmatyczne). Wydaje się również, że dla zjawisk społecznych ta uśredniona wartość ma decydujące znaczenie, gdyż w zjawiskach masowych liczy się wypadkowa zbioru pojedynczych zjawisk. Można również przypuszczać, iż wspomniana różnica wieku pomiędzy pokoleniami od dawna przyjmuje podobne wartości. Kiedyś być może wcześniej rozpoczynano starania prokreacyjne, zaprzestawano ich jednak w znacznie późniejszym wieku (cały czas mowa o średniej statystycznej). Obecnie w społeczeństwie zachodnim starania te podejmowane są później, ale równocześnie znacznie wcześniej się je kończy, ograniczając się w większości wypadków do posiadania 1-2 potomków. Średnia różnica wieku między rodzicami a dziećmi pozostaje jednak na podobnym poziomie.

Sens pokoleniowej zmiany bardzo dobitnie oddaje myśl N. Daviesa, że „członkowie nowego pokolenia nie osiągają dojrzałości dokładnie w tym samym czasie, a niezbędnym motorem każdego cyklu pokoleniowego są połączone skutki nagłej i nieprzewidzianej presji wydarzeń politycznych oraz stopniowego, stałego zastępowania starych przez młodych. **Decydująca zmiana w poglądach opinii społecznej może nastąpić dopiero wtedy, kiedy absolutna większość dorosłych jest zbyt młoda, aby pamiętać doświadczenia kształtujące okres poprzedni**”.

Z uwagi na średnią różnicę wieku pomiędzy pokoleniem ojców i synów, kulminacyjny moment, w którym młodzi zaczynają zdobywać przewagę nad sta-

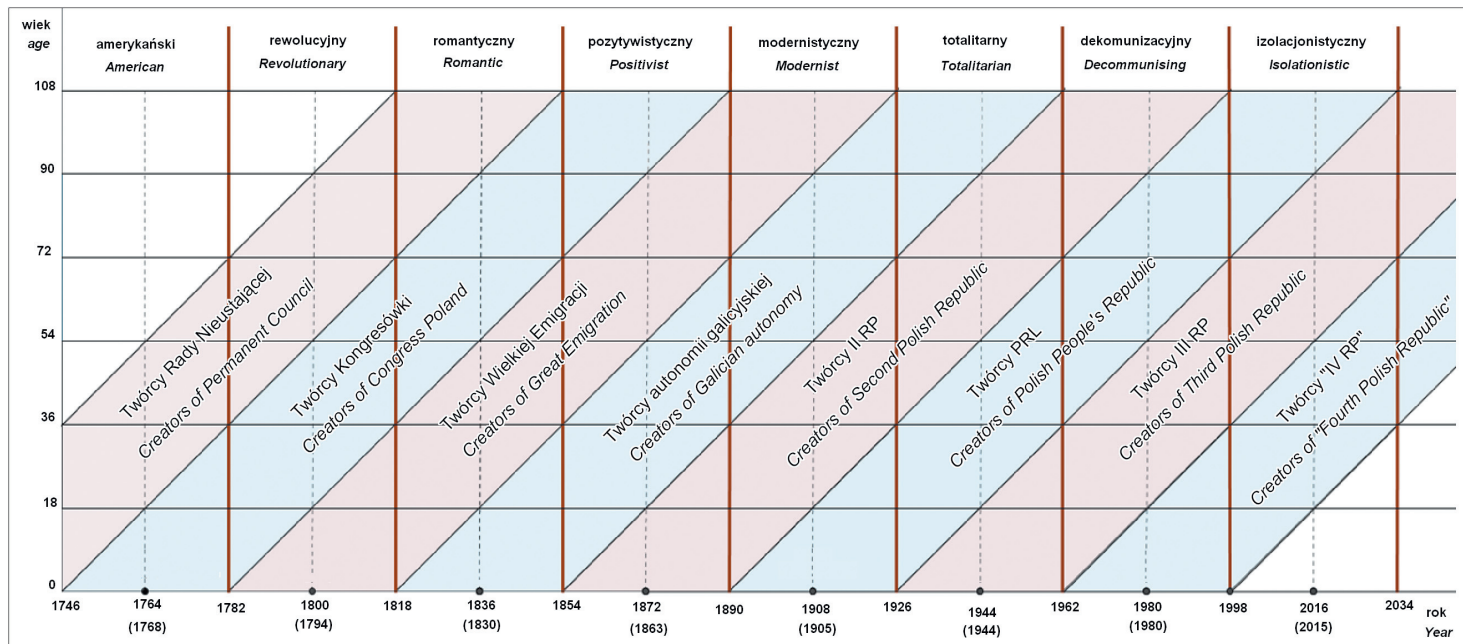
rymi przypada 30-40 lat po poprzedniej pokoleniowej kulminacji (przerywana pionowa linia na ryc. 1). W stanie zniewolenia dochodzi w owym czasie do społecznego wybuchu (powstania, rewolucji, akcji protestacyjnej); w systemie demokratycznym – do wyborczego zwycięstwa ugrupowania głoszącego potrzebę radykalnych zmian.

Zmienność pokoleniowa jest charakterystyczna dla wszystkich społeczeństw, można więc przyjąć uniwersalny charakter opisywanego zjawiska. Interesujący jest przykład afrykańskiego plemienia Kikuju, najliczniejszej grupy etnicznej Kenii. W jego przypadku cykl pokoleniowy stał się istotnym elementem plemiennych tradycji. Doniosłym wydarzeniem w systemie politycznym tego plemienia był bowiem akt zmiany rządów panującej klasy wieku (*ntuiko, ituko*). Okres rządów jednej klasy wieku trwał około 30-40 lat. Przejęcie władzy w szczybie przez następne pokolenie — tj. klasę wieku — dokonywało się mniej więcej wówczas, gdy większość pierwotnych wnuków panującej generacji osiągała dojrzałość (Chodak, 1963).

Ten znaczący w życiu Kikuju element tradycji byłby więc skutkiem dostosowania instytucji społecznych do naturalnego mechanizmu cyklu pokoleniowego. Wydaje się, iż podobnie, choć bez tego typu formalnych rozwiązań (uroczyste przekazanie rządów kolejnemu pokoleniu), działają cykle pokoleniowe w bardziej rozwiniętych społeczeństwach, na przykład w cywilizacji zachodniej. Nie można jednak nie zauważyć, iż w tym wypadku inne instrumenty instytucjonalne (np. wybory) gwarantują ewolucyjne przejście z jednego cyklu pokoleniowego do drugiego. Taki sens pokoleniowej zmiany dostrzegają w swych badaniach Strauss i Howe – chyba, że tego typu ścieżka jest zablokowana, wtedy dochodzi do rewolucji (powstania), tak jak to miało miejsce w Polsce pod zaborami.

M. Alexander w swych badaniach dochodzi do wniosku, iż cykl pokoleniowy nawiązujący do koncepcji Straussa i Howe'go trwa średnio 18 lat (Alexander, 2005a, 2005b). Wychodząc z tego założenia należałoby przyjąć, że właściwy cykl pokoleniowy (cykl paradygmatyczny wg M. Alexandra) trwa średnio 36 lat. Wartość ta nawiązuje do średniej różnicy wieku między pokoleniami, i na tej podstawie została uznana za wartość modelową w niniejszym opracowaniu (ryc. 1). Założono również, iż punkt kulminacyjny cyklu (wybory, rewolucja) przypada na jego połowę, kiedy przedstawiciele pokolenia wstępującego zaczynają przeważać nad przedstawicielami pokolenia zstępującego. Ten moment poprzedza 18 lat, w czasie których stopniowo narastają nowe tendencje. Później natomiast następuje kolejnych 18 lat, w czasie których uciera się kompromis pomiędzy starym i nowym i dochodzi do chwilowej stabilizacji. Potem rozpoczyna się kolejny cykl.

Za punkt odniesienia dla modelowej periodyzacji cykli wybrano rok 1980 (ryc. 1), kiedy to nastąpiła synchronizacja przełomowych wydarzeń politycznych w wielu krajach.



Cykle pokoleniowe w czasie i przestrzeni

Ryc. 1. Wzorcowe 36-letnie kohorty i cykle pokoleniowe (i ich nazwy) z datami polskich kulminacji politycznych (w nawiasach)  
 Model 36-year cohorts and generation cycles (and their names), with the dates of culminating events in Polish political history (in brackets)

Opracowanie własne, podobnie jak pozostałe ryciny.  
 Author's own elaboration, as with the remaining figures.

## Uniwersalizm cyklu pokoleniowego

Zakładając powszechność pokoleniowego cyklu, można by przypuszczać, że każde społeczeństwo narodowe ma odmienny kalendarz jego przebiegu, niepowiązany z kalendarzem innych narodów. Nie można jednak zignorować faktu, iż poszczególne społeczeństwa funkcjonują w większych wspólnotach, które określane są kręgami cywilizacyjnymi (Koneczny, 1935; Huntington, 1998). W ich ramach występuje wzajemne oddziaływanie, powiązania i przepływ idei, dotyczące świata kultury, religii, języka, gospodarki i polityki. Od dłuższego już czasu można nawet mówić o związkach globalnych, wykraczających poza kręgi cywilizacyjne i dotyczących całej ludzkości.

Europejski krąg cywilizacyjno-kulturowy ukształtował się na gruzach imperium rzymskiego. Społeczeństwa do niego należące pozostawały pod wpływem tych samych ośrodków i idei. Najpierw było to papieżstwo i cesarstwo, później – w świecie powestfalskim (postmaltuzjańskim) – największe mocarstwa (Francja, Niemcy, Wielka Brytania), ośrodki kultury i gospodarki (Paryż, Berlin, Wiedeń, Mediolan, Londyn). Dziś są to również wielkie organizacje ponadnarodowe (np. Unia Europejska). Można mówić o daleko idącej wspólnotocie wzajemnie oddziałujących na siebie i powiązanych różnorodnymi związkami społeczeństw oraz zharmonizowania podstawowych zjawisk i procesów. Trudno powiedzieć, od którego momentu stało się to zasadą, pewne jest jednak, że już od dłuższego czasu społeczeństwa Europy, czy szerzej – europejskiego kręgu kulturowego, mniej więcej w tym samym czasie przeżywają kulminację podobnych tendencji i wciągane są w te same wydarzenia o ponadnarodowym znaczeniu, niosące przełomowe zmiany.

Pierwszy cykl, który z pewnością ogarnął całą Europę, był związany z Rewolucją Francuską i wojnami napoleońskimi. Okres ten uważany jest ponadto za początek epoki nowoczesnej. W odstępach 30-40-letnich, nadchodziły kolejne fale, niosące nowe tendencje i zmiany. Ich szersza charakterystyka przedstawiona została w innym miejscu (Kowalski, 2014, 2015a, 2015b). Z perspektywy geografii politycznej interesujące są natomiast geograficzno-polityczne skutki tych kolejnych fal. Kulminacje pokoleniowych dążeń prowadziły bowiem do szeregu zmian politycznych, ustrojowych i terytorialnych, które znajdowały swoje odzwierciedlenie na mapie politycznej Europy (ryc. 2) oraz innych części świata związanych z Europą, lub znajdujących się pod jej silnym wpływem.

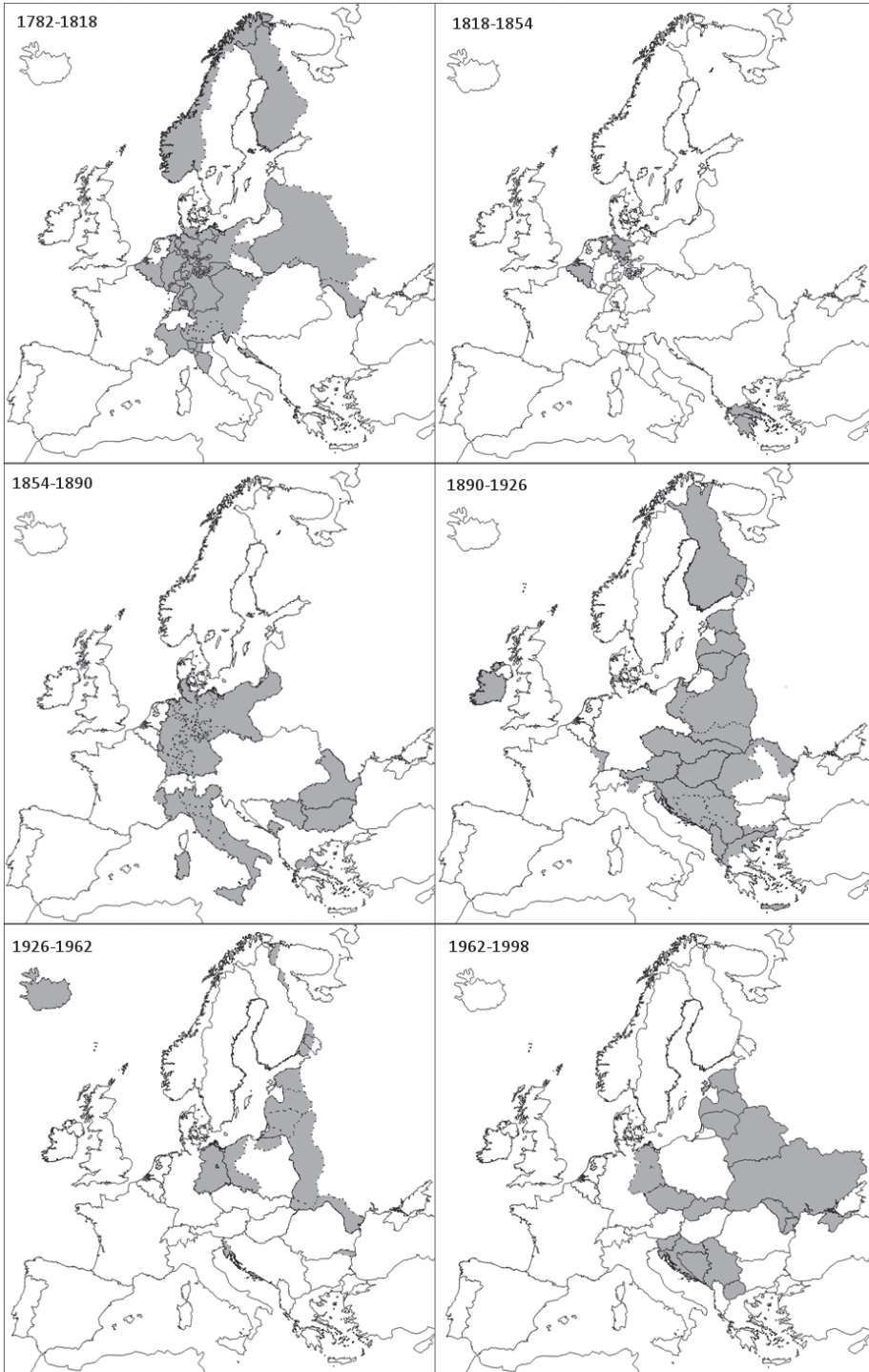
### Mapa polityczna Europy

Szczególnie dużo zmian terytorialnych miało miejsce w trakcie cyklu, który można by określić mianem napoleońskiego (lata 1782-1818). Jego najbardziej spektakularnymi wydarzeniami była Rewolucja Francuska i wojny napoleońskie. Do kolejnych krajów Europy przychodziły nowe porządki polityczne i wzory kul-

turowe, znajdujące żywy odzew (pozytywny lub negatywny) w miejscowych społeczeństwach. Okres ten podkopał znaczenie szlachty i arystokracji, wzmacniając pozycję stanu trzeciego. Dodatkowo, prawie każda kampania cesarza Francuzów kończyła się przesunięciem granic lub powstaniem nowego bytu państwowego. Kongres Wiedeński dążył do odwrócenia tych zmian, lecz nie zawsze było to możliwe. W związku z tym, wiele obszarów zmieniło swoją przynależność polityczną, w porównaniu do stanu wyjściowego sprzed 1789 r. (ryc. 2). W Europie najwięcej zyskały Rosja, Prusy i Austria. Przystała istnieć Rzeczpospolita Obojga Narodów, a jej ziemie włączone zostały do sąsiednich mocarstw. Cesarstwo Rzymskie Narodu Niemieckiego przekształciło się w kilkadziesiąt niemieckich i włoskich państw. Ustalony porządek zyskał miano wiedeńskiego.

Kolejny cykl pokoleniowy, który można by nazwać romantycznym (lata 1818-1854) przyniósł znacznie mniej zmian terytorialnych (ryc. 2). Podobnie jak pokolenie wcześniej, centrum politycznego fermentu pozostaje Francja. W pierwszej fazie cyklu niepowodzeniem zakończyło się jednak wystąpienie dekabrystów w Rosji (1825 r.) i powstanie listopadowe w Polsce (1830-1831), sukces odnosi natomiast powstanie w Grecji i rewolucja w Belgii. W wyniku rewolucji 1830 r. powstaje we Francji tzw. monarchia lipcowa, która wdraża rozwiązania burżuazyjne, choć nie zapobiega to wybuchowi rewolucji lutowej 1848 r. To ostatnie wydarzenie obaliło we Francji rządy Burbonów i zapoczątkowało serię wystąpień w innych krajach europejskich, określane wspólną nazwą Wiosny Ludów (1848-1849). W Polsce objęła ona tylko zabory pruski i austriacki, omijając doświadczony powstaniem listopadowym zabór rosyjski, potwierdzając uzupełnianie się tych dwóch zrywów. Powstały niepodległe Grecja i Belgia, kilka niewielkich terytoriów (m.in. we Włoszech i Niemczech) utraciło niezależność lub zmieniło przynależność państwową. Znacznie więcej zmian dotyczyło systemów ustrojowych. Niektóre państwa przekształciły się w burżuazyjne monarchie konstytucyjne (Francja, Sardynia, wiele państw niemieckich). Inne ograniczały przywileje stanu szlacheckiego, przede wszystkim z korzyścią dla monarchy (państwo rosyjskie, monarchia Habsburgów).

Znaczniejsze zmiany terytorialne nastąpiły w efekcie kolejnego cyklu, który można by nazwać pozytywistycznym (lata 1854-1890) (ryc. 2). W Polsce wybuch powstania styczniowe zakończone uwłaszczeniem chłopów, w Stanach Zjednoczonych dochodzi do krwawej wojny domowej zakończonej zwycięstwem Północy i zniesieniem niewolnictwa. W Europie, bitwa pod Sadową (1866 r.) kładzie kres dominacji Austrii w Niemczech oraz otwiera drogę do częściowego zjednoczenia Niemiec i powstania prusko-niemieckiego imperium. To ostatnie rozwiązanie stało się możliwe po zwycięstwie Prus nad Francją (1870 r.), które wywołało także upadek cesarstwa francuskiego, ustanowienie III republiki i komuny paryską (1871 r.). W tym samym czasie nastąpiło zjednoczenie Włoch. Zmiany polityczne w imperium Habsburgów otworzyły natomiast drogę do powstania monarchii dualistycznej (austrowęgierskiej) oraz polskiej autono-





mii w Galicji. W tych latach straty terytorialne poniosły Francja i Dania (na rzecz Niemiec), Austria (na rzecz Włoch) i Włochy (na rzecz Francji). Ostatnim akordem tego pokoleniowego cyklu w Europie była wojna rosyjsko-turecka i ustanowienie nowego porządku na Bałkanach. Został on zaaprobowany na Kongresie Berlińskim w 1878 r. Niepodległość, kosztem Turcji, uzyskały: Rumunia, Serbia, Bułgaria i Czarnogóra, zaś Grecja powiększyła swój stan posiadania.

Następny cykl pokoleniowy, który nazwaliśmy modernistycznym (lata 1890-1926), również obfitował w zmiany terytorialne (ryc. 2). Jednym z przejawów tego pokoleniowego ożywienia było pojawienie się nowoczesnych ruchów narodowych, ogarniających wszystkie części społeczeństwa. W tym czasie nastąpił także wzrost znaczenia marksistowskiej lewicy. Kształtujące się w tych okolicznościach nastroje nacjonalistyczne i postulaty socjalne doprowadziły najpierw do wojen bałkańskich, później do wybuchu I wojny światowej, a następnie rewolucji bolszewickiej w Rosji. Wydarzenia te zakończone zostały przemodelowaniem mapy politycznej Europy. Kosztem upadających wieloetnicznych imperiów, będących w dużym stopniu relikdami systemu feudalnego (Państwo Osmańskie, Rosja, Austro-Węgry, Niemcy), powstawały i rozrastały się nowe państwa narodowe. Towarzyszyły im zmiany systemu politycznego w wielu krajach. Uformowany w tych okolicznościach porządek międzynarodowy zatwierdzony został ostatecznie na konferencji w Wersalu (1919 r.).

Także w kolejnym cyklu pokoleniowym, który można by nazwać totalitarnym (lata 1926-1962) miały miejsce liczne zmiany terytorialne (ryc. 2) i ustrojowe. Zwrot ideowy dał o sobie znać w latach trzydziestych nasileniem się tendencji totalitarnych w Związku Sowieckim i III Rzeszy. W Polsce do władzy doszedł obóz Sanacji (przejawy autorytaryzmu widoczne szczególnie w latach 1930.). Zmiany znalazły także odzwierciedlenie w kulturze i sztuce, z takimi prądami jak socrealizm w Związku Sowieckim czy epoka intensyvizmu i autentyzmu w literaturze polskiej (1918-1956), według koncepcji Andrzeja Chruszczyńskiego (1998). Druga wojna światowa, z jej rozmiarami i brutalnością, stała się wyrazistą kulminacją tych tendencji. W wyniku klęski III Rzeszy, Związek Sowiecki wyrósł na mocarstwo światowe i narzucił swoje rozwiązania terytorialne w Europie Wschodniej. Na jego głównego konkurenta w świecie zachodnim wyrosły Stany Zjednoczone. Ustalony porządek międzynarodowy zyskał nazwę jałtańskiego (1945 r.).

Kolejny cykl pokoleniowy, który można by określić mianem dekomunizacyjnego (lata 1962-1998) wiązał się z poważnym kryzysem ideologii lewicowych zarówno na Wschodzie, jak i na Zachodzie podzielonego świata. Nastąpił wyraźny zwrot konserwatywno-liberalny związany z dojściem do władzy Republikanów w Stanach Zjednoczonych (R. Reagan) i Konserwatystów w Wielkiej Brytanii (M. Thatcher). Początkowo skutkowało to zaostreniem konfrontacji pomiędzy Związkiem

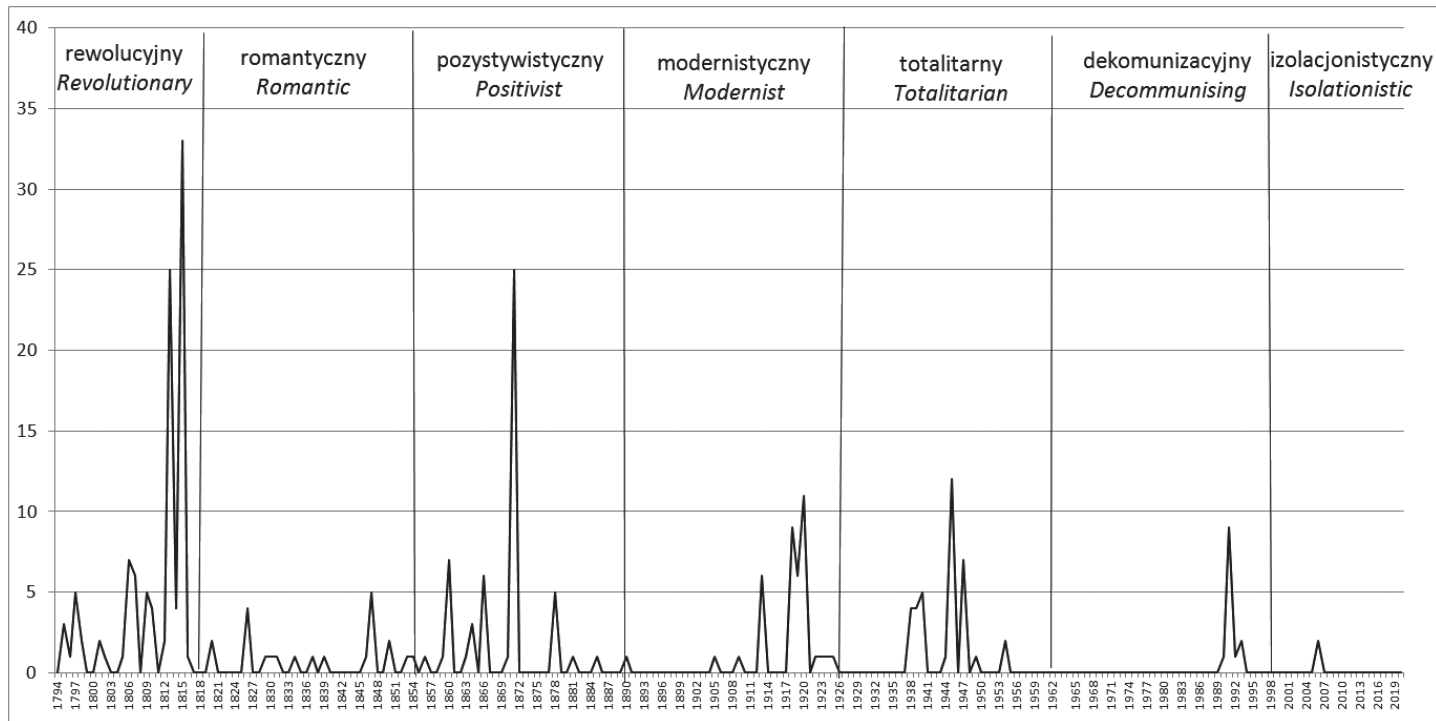


Sowieckim a Stanami Zjednoczonymi, czego przejawami stały się: inwazja w Afganistanie (1979 r.), bojkot igrzysk olimpijskich w Moskwie 1980 r. (przez Zachód) i w Los Angeles 1984 r. (przez blok sowiecki) i ogłoszenie programu gwiazdnych wojen przez USA. W tym okresie nastąpił wybór Jana Pawła II (1978 r.), powstał ruch Solidarności, a Michaił Gorbaczow wykonał reformatorski zwrot i ogłosił *Pierestrojkę* (1985). Cykl ten zaznaczył się również bardzo wyraźnie w krajach Bliskiego Wschodu, w postaci rewolucji irańskiej, wojny iracko-irańskiej czy wojny domowej w Libanie. Choć wojna światowa pomiędzy mocarstwami nie wybuchła, to doszło jednak do eskalacji napięcia w postaci wojny gospodarczej. Jednym z jej przejawów był wyścig zbrojeń. Dwa konkurujące mocarstwa stały również za wieloma lokalnymi konfliktami w różnych częściach świata. Było to starcie mające cechy swego rodzaju wojny światowej (odpowiednik III wojny światowej), podobne do tego, co obserwujemy w ostatnich latach (odpowiednik IV wojny światowej). W jego wyniku system komunistyczny został obalony, i nastąpiły kolejne zmiany o charakterze terytorialnym w Europie środkowo-wschodniej (ryc. 2).

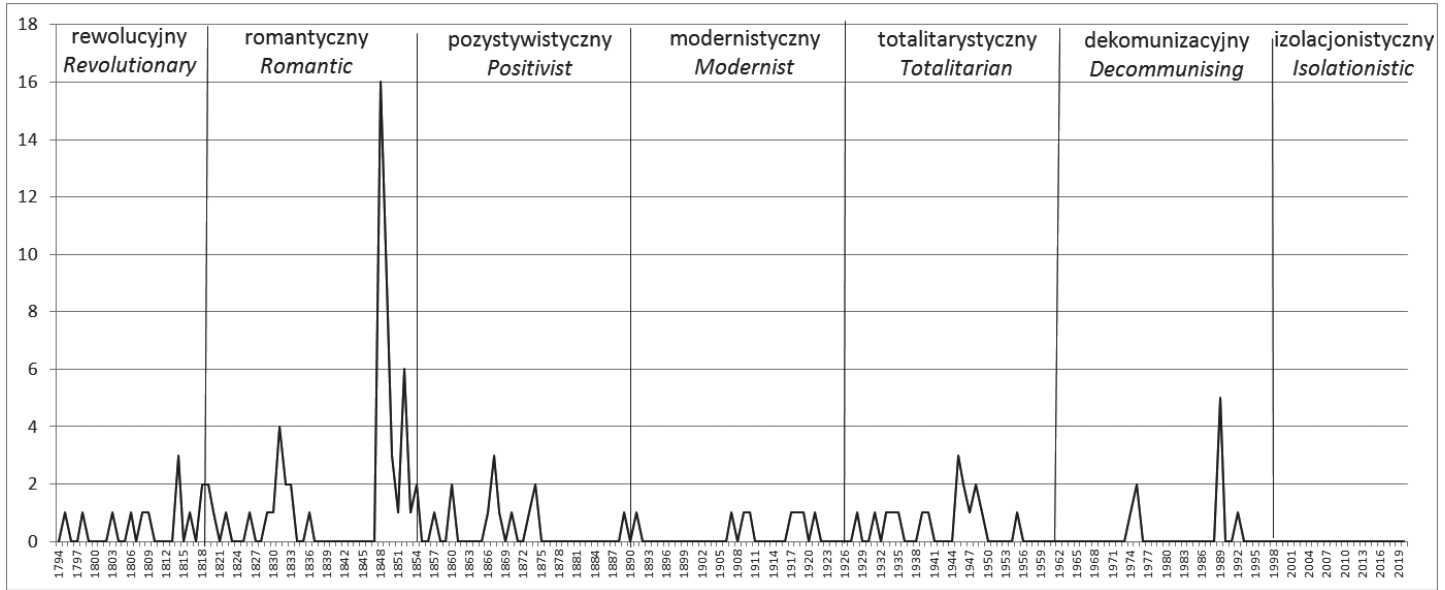
Wprowadzenie trwałych zmian terytorialnych w Europie jest możliwe również w bieżącym cyklu, który można by nazwać roboczo izolacjonistycznym (lata 1998-2034). Dążenia nowego pokolenia dały o sobie znać w czasie wydarzeń na Ukrainie (pomarańczowa rewolucja, rewolucja godności, aneksja Krymu, wojna w Donbasie) i krajach islamskich (arabska wiosna, tzw. Państwo Islamskie). W tym samym okresie Europa przeżywa poważny kryzys gospodarczy i instytucjonalny, co w szczególności wyraźnie dało o sobie znać w krajach południa (Grecja, Włochy, Hiszpania, Portugalia). Toczy się dyskusja o przyszłym kształcie Unii Europejskiej, na co dodatkowo nałożył się kryzys migracyjny. Sytuacja ta oddziałuje na Rosję, utrzymującą się ze sprzedaży surowców Europie.

Trudno przewidzieć w jakim kierunku podąży rozwój wypadków. Wiele wskazuje na to, że zbudowany przez poprzednie pokolenie (w Polsce można go nazwać pokoleniem „Solidarności”, w krajach powstałych po rozpadzie ZSRR – pokoleniem *Pierestrojki*) porządek zostanie w najbliższych latach znacząco zrewidowany, zarówno w skali globalnej, jak i w ramach poszczególnych państw. Musi to prowadzić do powstania nowych rozwiązań terytorialnych i polityczno-ustrojowych oraz nowych układów międzynarodowych. Nowy porządek wykrystalizuje się ostatecznie około 2030 r., by w swym podstawowym zarysie przetrwać do następnej pokoleniowej kulminacji (ok. 2050 r.).

Odstępy pomiędzy największymi nasileniami zmian terytorialnych nie są równe, lecz w zasadzie każdy cykl charakteryzował się ich nasileniem, po którym następowała przerwa trwająca do nasilenia występującego już w nowym cyklu (ryc. 3). Przy takiej interpretacji, zmiany terytorialne byłyby jednym z przejawów cyklu pokoleniowego. Zmiany te najsłabiej dają o sobie znać w trakcie cyklu romantycznego. Należy jednak zauważyć, że w czasie jego trwania nastąpiło szczególnie dużo zmian o charakterze ustrojowym (ryc. 4), co może być dowodem, iż energia nowego pokolenia skupiła się na problemach wewnętrznych.



Ryc. 3. Rytm zmian terytorialnych na mapie politycznej Europy na tle periodyzacji cykli pokoleniowych  
 The rhythm to territorial change on the political map of Europe, as set against the periodical typology of generation cycles



Ryc. 4. Zmiany ustrojowe w państwach Europy (bez uwzględnienia nowopowstałych państwa) na tle periodyzacji cykli pokoleniowych  
Systemic change in the countries of Europe (not accounting for appearance of new states), as set against the periodical typology of the generation cycles

Niemniej także w cyklu romantycznym widać nieznaczne nasilenie zmian terytorialnych, zarysowujące się tak w pierwszej (ok. 1830 r.), jak i drugiej połowie cyklu (ok. 1848 r.) (ryc. 3).

W odróżnieniu od momentów kryzysowych na rynkach finansowych czy kulminacjach politycznych w poszczególnych państwach, zmiany terytorialne (a w zasadzie będące ich przyczyną konflikty) nie wykazują – jak już zauważyliśmy – tak wyraźnej regularności. Nie da się jednak zaprzeczyć, że są one jednym z ważniejszych elementów różnicujących pokoleniowe doświadczenie. Można przypuszczać, iż wybuch konfliktu i ustanowienie w jego wyniku nowego porządku terytorialnego, jest wypadkową znacznie większej liczby czynników, niż ma to miejsce w przypadku tendencji na rynkach finansowych czy nastrojów społecznych w pojedynczym kraju. Wcześniej czy później dochodzi jednak do wybuchu, gdyż wzbierające napięcia muszą ulec rozładowaniu. Decydującą rolę odgrywa wypadkowa wewnątrz krajowych i międzynarodowych uwarunkowań, mogąca przesunąć najdonioślejszy dla cyklu konflikt kilka lat do przodu lub do tyłu względem teoretycznego kalendarza.

## Wnioski

Na podstawie przeanalizowanego materiału można postawić tezę, że zmiany zachodzące w życiu społecznym są konsekwencjami biologicznego rytmu życia człowieka, który na poziomie społecznym działa jako wypadkowa zbioru jednostkowych przypadków. Kolejne kumulacje masy krytycznej występują co 30-40 lat, co związane jest z przeciętną różnicą wieku między rodzicami a dziećmi. W nawiązaniu do tej różnicy przewaga pokolenia wstępującego nad pokoleniem zstępującym zaczyna się zarysowywać właśnie 30-40 lat po poprzedniej pokoleniowej kulminacji. Dopiero wtedy może nastąpić radykalna zmiana w poglądach opinii społecznej, prowadząca do przewartościowania dotychczas obowiązujących przekonań, a w konsekwencji do skutecznej realizacji postulatu zmiany.

Prawdziwość powyższych tez prowadzi do konstatacji, że cykl pokoleniowy był główną siłą napędową życia społecznego w przeanalizowanym okresie (1789-2015) – zarówno wewnątrz poszczególnych społeczeństw (państw, krajów, regionów, społeczności lokalnych), jak i na arenie międzynarodowej. Bez niego nie byłaby możliwa jakakolwiek gruntowna zmiana społeczna. Można przypuszczać, że cykl pokoleniowy działał również wcześniej, choć nie tak globalnie (kontynentalnie). Na marginesie rozważań wskazano jego możliwe kulminacje w Polsce, poczynając od 1505 r. – dla nich też można niejednokrotnie znaleźć międzynarodowe odniesienie. Niezależnie od ideowego oblicza zmiany społecznej, gospodarczej, politycznej czy kulturowej, jej podstawowym katalizatorem, a być może podstawowym mechanizmem, wydaje się zmiana pokoleniowa występująca z częstotliwością 30-40-letnią (w niniejszym opracowaniu dla ostatnich 250 lat zaproponowano uśredniony 36-letni przedział). Można więc przypuszczać, że

końca historii i geografii politycznej nie będzie dopóty, dopóki będzie istniał cykl pokoleniowy w jego demograficznym, a w konsekwencji i społecznym znaczeniu.

Poznane prawidłowości wydają się również przybliżyć nas do zrozumienia fenomenu przemijania. Bez niego, a więc bez kolejnych pokoleniowych cykliw niemożliwy stawałby się jakikolwiek rozwój, jakakolwiek zmiana o znaczeniu społecznym. Gdyby ludzie żyli wiecznie i nie występowałyby następstwo pokoleń, zmiany społeczne by nie występowały, albo nie miałyby tak daleko idących skutków. Nie byłoby rozwoju, a jedynie trwanie.

### Piśmiennictwo / References

- Alexander M.A., 2002, *The Kondratiev Cycle: A Generational Interpretation*, Writers Club Press, San Jose-New York.
- Alexander M.A., 2005a, *Investing in a Secular Bear Market*, iUniverse, Lincoln (NE).
- Alexander M.A., 2005b, *The Paradigm Cycle Model*, <http://www.safehaven.com/article/2975/the-paradigm-cycle-model> (30.06.2016)
- Braudel F., 1979, *Civilisation materielle, economie et capitalisme, XV-XVIII siecle*, vol. 3, *Le Temps du monde*, Armand Colin, Paris.
- Braudel F., 1992, *Kultura materialna, gospodarka i kapitalizm XV-XVIII wiek; t. 3: Czas Świata*, PIW, Warszawa.
- Białek W., 2009, *Cykl pokoleniowy*, Blog Wojciecha Białka - Komentarze finansowe analityka CDM PKO SA, <http://wojciechbialek.blox.pl/2009/12/Cykl-pokoleniowy.html> (30.06.2016)
- Bierzanek R., 2006, *Przez wiek XX: wspomnienia i refleksje*, Wyższa Szkoła Handlu i Prawa im. Ryszarda Łazarskiego w Warszawie, Warszawa.
- Chodak Sz., 1963, *Systemy polityczne „Czarnej” Afryki*, Książka i Wiedza, Warszawa.
- Chruszczyński A., 1998, *Intensywizm i autentyzm (1918-1956)*, cz. 1.: *Na fali przyboju*, Wydawnictwo Uczelniane Wyższej Szkoły Pedagogicznej, Bydgoszcz.
- Davies N., 1984, *Heart of Europe: The Past in Poland's Present*, Oxford University Press, Oxford.
- Davies N., 1995, *Serce Europy. Krótka historia Polski*, Aneks, Londyn.
- Domański R., 2005, *Geografia ekonomiczna. Ujęcie dynamiczne*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Gałganek A., 1992, *Zmiana w globalnym systemie międzynarodowym: supercykle i wojna hegemoniczna*, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Poznań.
- Goertzel T., 2001, *Generational Cycles in Mass Psychology: Implications for the George W. Bush Administration*, International Psychohistorical Association's 24th Annual Convention, June 8, 2001 ([www.crab.rutgers.edu/~goertzel/cycles.htm](http://www.crab.rutgers.edu/~goertzel/cycles.htm))
- Huntington S.P., 1998, *Zderzenie cywilizacji i nowy kształt ładu światowego*, Muza S.A., Warszawa.
- Jacynowska M., 1986, *Historia starożytnego Rzymu*, PWN, Warszawa.
- Kennedy P., 1994, *Mocarstwa świata: narodziny, rozkwit, upadek. Przemiany gospodarcze i konflikty zbrojne w latach 1500-2000*, Książka i Wiedza, Warszawa.
- Kondratev N. D. 1925, *Bolšije cikli koniunktury*, Voprosy koniunktury, 1, 1, s. 28-79.
- Koneczny F., 1935, *O wielości cywilizacji*, Gebethner i Wolf, Kraków.
- Kowalski M., 2014, *Cykle pokoleniowych buntów – od Konfederacji Barskiej do Majdanu*, Najwyższy Czas!, 14 (5 kwietnia), s. 38-40.



- Kowalski M., 2015a, *Czy Rosja upadnie jak Prusy? – ulomne podstawy wschodnioeuropejskich imperiów (Rosjanie szukają Hitlera)*, *Najwyższy Czas!*, 12 (21 marca), s. 7-9.
- Kowalski M., 2015b, *Czy Kukiz podzieli los Tymińskiego*, *Najwyższy Czas!*, 22-23 (30 maja-6 czerwca), s. 18-20.
- Mażewski L., 2004, *Powstańczy szantaż*, Książka i Wiedza, Warszawa.
- Moczulska L., 2010, *Geopolityka. Potęga w czasie i przestrzeni*, Bellona, Warszawa.
- Modelski G., 1987, *Long Cycles in World Politics*, Macmillan, London.
- Nycz R., 2013, *Język modernizmu: Prolegomena historyczno-literackie*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń.
- Rykiel Z., 2009, *Globalizacja a kodeks geopolityczny*, *Kultura – Historia – Globalizacja*, 5, s. 119-132.
- Schlesinger A. M. (Sr.), 1949, *Paths to the Present*, MacMillan, New York.
- Schlesinger A. M. (Jr.), 1986, *The Cycles of American History*, Houghton Mifflin, Boston.
- Schlesinger A. M. (Jr.), 1992, *The turn of the cycle*, *The New Yorker*, 68 (November 16), s. 46-54.
- Skousen M., 2012, *Narodziny współczesnej ekonomii*, Fijorr Publishing, Warszawa.
- Strauss W., Howe N., 1991, *Generations: The History of America's Future, 1584 to 2069*, William Morrow and Company, New York.
- Strauss W., Howe N., 1997, *The Fourth Turning: An American Prophecy*, Broadway Books, New York.
- Taylor P., Flint C., 2000, *Political Geography. World-Economy, Nation-state and Locality*. 4th Edition, Prentice Hall, London-New York.
- Tremblay M., Vézina H., 2000, *New estimates of intergenerational time intervals for the calculation of age and origins of mutations*, *The American Journal of Human Genetics*, 66, s. 651-658.
- Wallerstein I., 2004, *World-Systems Analysis: An Introduction*, Duke University Press, Durham.
- Wallerstein I., 2007, *Analiza systemów-światów. Wprowadzenie*, Dialog, Warszawa.
- Wyka K., 1946, *Antoni Potocki*, *Pamiętnik Literacki*, 36, 3-4, s. 345-357.
- Zarnovitz V., 1992, *Business Cycles: Theory, History, Indicators, and Forecasting*, University of Chicago Press, Chicago.

[Wpłynęło: maj; poprawiono: lipiec 2016 r.]

MARIUSZ KOWALSKI

## GENERATION CYCLES IN TIME AND SPACE

There are many different domains of science whose elaborated theoretical concepts assume that development (understood in terms of the definite succession of processes and transformations (Taylor and Flint, 2000; Domański, 2005) is of a cyclical nature. Among these concepts, the one entailing generation cycles looks most convincing.

Thus, in the view of co-authors William Strauss and Neil Howe (1991, 1997), social change is driven by generation cycles of 15-25 years' duration, albeit coming together into phases some 80 years long termed *saecula*. M. Alexander in turn maintains that a *saeculum* corresponds to one Kondratieff cycle, and has also designated 36-year paradigmatic

cycles identical to those found for the New York Stock Exchange. The latter are shown to comprise approximately two Strauss-Howe cycles. It is in turn Wojciech Białek (2009) who has applied the term “generation cycle” to these cycles of roughly 36 years’ duration, given that this length of time concurs with geneticists’ recently established average difference in age between consecutive generations (Tremblay and Vezina, 2000).

Where the historical experience of Polish society is concerned, the existence of a 30-40 year generation cycle governing political and cultural life would not represent a truly new discovery. Norman Davies (1984, 1995) notes that: “There is no doubt that the wheel of political fortune in nineteenth-century Poland revolved with a regularity beyond the bounds of mere coincidence”. In his opinion, therefore: “strong credence must be given to the idea that the regular alternation of the two dominant ideologies was closely associated with the rise and fall of successive generations”. (...) “Neither Romantics nor Positivists could ever enjoy a run of more than three or four decades before disillusionment and failure destroyed their supremacy, and gave an opening for the revival of their opponents”.

The cyclical character of definite processes observed under both Polish and American conditions in fact emerges as of a universal nature, finding its analogies throughout the world, though first and foremost within the European cultural circle. It is also possible to speak of its far reaching synchronicity, encompassing change on both local and global scales. This is witnessed by successive culminations of cycles with the French Revolution and Napoleonic Wars, the revolutionary surges of the 1830s and 1840s, the events of the 1860s and 1870s, the turbulences and wars of the early 20<sup>th</sup> century (notably World War I), then World War II, the great transformations of the 1980s, and the recently observed increase in political tension in various parts of the world (e.g. the Middle East, Ukraine, etc.). In the economic sphere the symptoms are shifts in the business climate, which can even be calculated by reference to quantitative indicators. Then, in the sphere of culture, it is possible to denote successive periods in literature and the arts. In the political sphere in turn, events that shape the state or territorial order are to be observed readily.

The present article thus seeks to propose the existence of a universal and synchronous 36-year generation cycle, which manifests itself in real symptoms in the world of politics, and for instance in the cyclicity seen to characterise intensit of change on the political map of Europe.

